

Barbara Łysik

Recepcja myśli szkoły lowańskiej w dekrete "Ad gentes"

Nurt SVD 47/2 (134), 59-72

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Recepcja myśli szkoły Iowańskiej w dekrecie *Ad gentes*

Barbara Łysik



Ur. 1982 w Tarnowskich Górach. Absolwentka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. 2012 doktorat z teologii (misjologia) na Uniwersytecie Opolskim. Pracuje jako nauczyciel. Należy do Stowarzyszenia Misjologów Polskich.

Sobór Watykański II był przełomowy dla myśli misjologicznej XX wieku. Nakreślił kierunek, w którym powinna się rozwijać działalność misyjna Kościoła. Chociaż nie rozwiązał wszystkich problemów misyjnych, to – zdaniem Karla Rahnera (1904-1984) – „obok soboru jerozolimskiego był najbardziej znaczący w dziejach. (...) Chociaż już od wielkich odkryć Kościół miał ogólnoświatowy wymiar, ale przypominał on bardziej eksportową firmę europejską, która dostarczała chrześcijaństwo europejskie i pozostawała pod nadzorem europejskim”¹.

Dekret misyjny *Ad gentes*

Rozumienie działalności misyjnej na Soborze Watykańskim II było rezultatem refleksji wewnątrzkościelnej oraz zmiany statusu Kościoła w świecie. Wgląd Kościoła wewnątrz samego siebie spowodował początek procesu zmian w podejściu do działalności misyjnej. W dekrecie misyjnym², a także w innych dokumentach soborowych, nastąpił zwrot w rozumieniu eklezjologii. Wyrażono pragnienie, by Kościół krajów misyjnych otworzył się na wartości rodzimych kultur

¹ Cyt. [za:] L.J. Luzbetak, *Kościół a kultury. Nowe perspektywy w antropologii misyjnej*, tłum. S. Tokarski, Warszawa 1998, s. 123.

² Sobór Watykański II, Dekret o misyjnej działalności Kościoła *Ad gentes* (AG), 7 XII 1965.

i – poprzez akomodację – włączył do chrześcijańskiej tradycji elementy rodzimej autentyczności³. Tym samym, wszczepiony w lokalną społeczność, Kościół miał stać się bardziej autentyczny i osiągnąć większą skuteczność w głoszeniu Ewangelii.

Wspólnota Kościoła, zakładana na terenach misyjnych, nie powinna odczuwać, iż Kościół jest rzeczywistością z zewnątrz, z Zachodu, jakimś obcym strojem, który mają przybrać. Powinni oni pojmować Kościół jako ich własny – taki, który jest zgodny z ich naturą, kulturą i środowiskiem. Tylko wtedy teoria *plantatio Ecclesiae* ma szansę stać się autentyczna i urzeczywistniona⁴. Patriarcha melchicki Maksym IV wypowiadając się podczas obrad soborowych przypomniał, że „najbardziej autentyczną tradycją Kościoła nie jest uniformizm, lecz różnorodność w jedności”⁵. Joseph Ratzinger w komentarzu do dekretu misyjnego pisze, iż dokument zatwierdza teorię *plantatio Ecclesiae*, podtrzymując w wielu miejscach nadrzędność zakładania Kościoła jako celu misji. Równocześnie jednak Sobór uznaje konieczność nieustannego głoszenia Ewangelii, gdyż „droga prowadzi od ewangelizacji do ewangelizacji”⁶.

Tekst soborowego dekretu nieustannie łączy przepowiadanie Ewangelii z zakładaniem Kościoła, a więc cel misji według szkoły misjologii z Münster⁷ związany jest z celem misji według szkoły z Louvain⁸. Takie podejście soborowe najbardziej widoczne jest w definicji misji:

³ Zob. J. Masson, *Dekret o działalności misyjnej Kościoła. Komentarz*, tłum. W. Kowalak, Pieniężno 1968, s. 15.

⁴ J. Schütte, *Czego misje oczekiwały od Soboru*, tłum. I. Pluszczyk, B. Wodecki, [w:] W. Kowalak i in. (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, Płock 1981, s. 45.

⁵ Cytat [za:] J. Bruls, *Od misji do młodych Kościołów*, tłum. T. Szafranski, [w:] R. Aubert i in., *Historia Kościoła*, t. V, Warszawa 1985, s. 324.

⁶ J. Ratzinger, *Misje w świetle innych tekstów soborowych*, tłum. I. Pluszczyk, B. Wodecki, [w:] W. Kowalak i in. (red.), *Misje po Soborze Watykańskim II*, dz. cyt., s. 56.

⁷ Głównym twórcą i przedstawicielem Szkoły z Münster był Joseph Schmidlin (1876-1944). Myśl misjologiczna tego nurtu w dużej mierze nawiązuje do tradycji protestanckiej, której reprezentantem był Gustaw Warneck (1854-1910). Podstawowym celem i zadaniem Kościoła jest głoszenie Ewangelii (przepowiadanie – *praedicare*) i rozszerzanie Królestwa Bożego tak, aby doprowadzić do zbawienia wszystkich ludzi. Główni reprezentanci tego nurtu: J. Glazik, K. Müller oraz Th. Ohm.

⁸ Początki Szkoły z Louvain, zwanej także Szkołą lowańską, sięgają tzw. „wielkiej dyskusji” misjologicznej, która miała miejsce na początku XX w. Dwa wielkie ośrodki uniwersyteckie prowadziły spór o cel działalności misyjnej Kościoła. Szkoła z Münster głosiła, że celem misji jest głoszenie Ewangelii, zaś Szkoła z Louvain utożsamiała cel misji z zakładaniem Kościoła na terenach, na których jeszcze nie jest obecny, czyli tzw. *plantatio Ecclesiae*. Głównym twórcą teorii zakładania Kościoła był belgijski jezuita Pierre Charles (1883-1954).

„Szczególne inicjatywy, poprzez które posłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, wykonują zadanie przepowiadania Ewangelii i wszczepiania samego Kościoła w te narody lub grupy, które jeszcze nie wierzą w Chrystusa, nazywa się powszechnie misjami” (AG 6).

Sobór nie utożsamia Kościoła tylko i wyłącznie z instytucją posiadającą szereg środków do zbawienia, ale pojmuje Kościół, jako „powszechny sakrament zbawienia”⁹ (LG 1). Działalność misyjna zbudowana na fundamencie takiego pojmowania wspólnoty kościelnej przejawia się w zakorzenianiu Kościoła poprzez zakładanie partykularnych wspólnot z własną hierarchią. Najpierw jednak musi nastąpić przepowiadanie, gdyż wspólnota tworzy się na początku poprzez wiarę i sakramenty¹⁰.

O tym, że Sobór starał się stworzyć swoistą syntezę wielkiej dyskusji misjologicznej rozpoczętej na początku XX wieku, świadczą także słowa Josepha Massona SJ, kontynuatora myśli Pierre’a Charlesa SJ:

„Głównym środkiem zakładania Kościoła nie jest głoszenie Ewangelii, gdyż ono nie chrzci, ani nie karmi Chlebem eucharystycznym. Jest jednak głoszenie Ewangelii jednym z głównych celów, mianowicie w dwojaki sposób: wzbudzając u niewierzących wiarę, która w konsekwencji powinna doprowadzić do przyjęcia chrztu, oraz podtrzymując światło i miłość ochrzczonych, by przy pomocy życia sakramentalnego mogli skutecznie pracować nad zakładaniem Kościoła”¹¹.

Dalej jednak Masson potwierdza tezę, iż samo przepowiadanie Ewangelii nie wystarczy. Sprawowanie Eucharystii jest centralnym punktem, poprzez który formułuje się „wspólnota wiary, liturgii i miłości” (AG 19). Celebracja Eucharystii przyczynia się do zaszczipiania Kościoła na danym terenie¹².

Drugim przedstawicielem tego nurtu był René Lange (1895-1944). Propagatorzy myśli szkoły lowańskiej kładli nacisk głównie na zakładanie widzialnych struktur Kościoła lokalnego, podkreślali rolę sakramentów oraz wychowanie rodzimego duchowieństwa. Do zwolenników teorii *plantatio Ecclesiae* zalicza się J. Massona, A. Perbala oraz A. Seumois’a.

⁹ Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (LG), 21 XI 1964.

¹⁰ Y. Congar, *Zasady doktrynalne*, tłum. I. Pluszczyk, B. Wodecki, [w:] W. Kowalak i in. (red.), *Misje po Soborze...*, dz. cyt., s. 103.

¹¹ J. Masson, *Dekret o działalności...*, dz. cyt., s. 79.

¹² Tamże, s. 61-63.

Elementy teorii *plantatio Ecclesiae*

Dekret misyjny w wielu miejscach, chociaż nie wprost, nawiązuje do celu misji według szkoły z Louvain. Warto prześledzić treść dokumentu, aby wydobyć owe zbieżności i przyjrzeć się, w jakim stopniu Sobór wprowadził w życie teorię lowańską.

Kościół, jako powszechny sakrament zbawienia (por. AG 1; LG 48), w myśl słów samego Jezusa jest powołany do pójścia na cały świat i głoszenia Ewangelii wszystkim ludziom (por. Mk 16,15). W tym właśnie przejawia się powszechność Kościoła, że przekracza wszelkie granice i zdolny jest wnikać w każde ludzkie struktury i środowiska. Odwołanie się do eklezjologii w działalności misyjnej nawiązuje do teorii celu misji według szkoły lowańskiej. P. Charles i kontynuatorzy jego myśli upatrywali cel misji w zakładaniu Kościoła na terenach, na których nie jest on na stałe obecny – zatem teza o Kościele, jako powszechnym sakramencie zbawienia, nawiązuje do myśli szkoły z Louvain. Upatrywanie celu misji w samym głoszeniu Ewangelii nie wystarczy, gdyż „uzasadnienia misji trzeba szukać w samym Kościele”¹³.

W dalszej części „Wstępu do dekretu”, Sobór opierając się na świadectwie życia Apostołów, na fundamencie których Chrystus założył Kościół, przywołuje słowa św. Augustyna: „Apostołowie głosili słowo prawdy i rodzili Kościoły”¹⁴. Zakładanie wspólnot kościelnych nie jest nową praktyką Kościoła, a jedynie kontynuacją działalności apostołowskiej.

W pierwszym rozdziale dekretu *Ad gentes* zawarte zostały zasady doktrynalne działalności misyjnej Kościoła. Znajdujemy tam jedno z głównych twierdzeń Ojców soborowych, iż „pielgrzymujący Kościół z natury swojej jest misyjny, ponieważ bierze początek z misji Syna i misji Ducha Świętego, zgodnie z zamysłem Boga Ojca” (AG 2; LG 2). Uzasadnienie trynitarne działalności misyjnej spowodowało, na nowo, silne osadzenie misji w samym centrum teologii. Misje to nie działalność na peryferiach Kościoła, ale ściśle centrum¹⁵. Tym samym odpowiedzialnymi za misje są wszyscy włączeni do Kościoła, a nie tylko wąskie grono specjalistów zajmujących się tą tematyką. Złączenie misji i Kościoła, widoczne w stwierdzeniu, że Kościół z natury swojej

¹³ A. Kmieciak, *Wprowadzenie do Dekretu o misyjnej działalności Kościoła*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 431.

¹⁴ Cytat [za:] św. Augustyn, *Objaśnienia Psalmów*, tłum. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 176.

¹⁵ H. Bettscheider, *Mission für das 21. Jahrhundert in Europa*, „Verbum SVD”, t. 41, z. 4, 2000, s. 532.

jest misyjny, podkreśliło jedność pomiędzy nimi. Nie można już traktować misji i Kościoła oddzielnie, ale razem¹⁶.

Nawiązując do słów z ewangelii Janowej: „(...) by rozproszone dzieci Boże zgromadzić w jedno” (J 11,52), dekret po raz kolejny przychyła się do teorii lowańskiej, która silnie akcentuje wymiar wspólnotowy w działalności misyjnej. „Spodobało się Bogu powołać ludzi do uczestnictwa w swoim życiu nie pojedynczo, bez jakiegokolwiek wzajemnej łączności, lecz ustanowić ich ludem, aby Jego dzieci, niegdyś rozproszone, zostały zgromadzone w jedno” (AG 2). Kościół to nie tylko zbiór pojedynczych jednostek, ale wspólnota Ludu Bożego. Zamyśłem Chrystusa było zbawić człowieka we wspólnocie, dlatego ważne jest, aby na wzór apostołskiego działania zakładać wspólnoty kościelne na terenach, gdzie jeszcze nie są one obecne.

Ustanowienie hierarchii we wspólnocie Kościoła, chociaż wielokrotnie atakowane – za zbyt ni instytucjonalizm – jest potrzebne, by Kościół mógł sprawnie funkcjonować. Teoria *plantatio Ecclesiae* w swoich założeniach jako jeden z podstawowych warunków podaje konieczność formowania i ustanawiania rodzimej hierarchii. Taki sam sposób działania istniał w czasach Kościoła pierwszych wieków, kiedy to „Apostołowie stali się załóżkami nowego Izraela, a równocześnie początkiem świętej hierarchii” (AG 5). Chrystus jako pierwszy „przywołał do siebie tych, których sam chciał (...). I ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli, by mógł wysłać ich na głoszenie nauki” (por. Mk 3,13; Mt 10,1-42).

Dalsze rozwinięcie definicji i podanego celu misji, posiada wiele punktów styknych z teorią lowańską.

„W ten sposób niech z zasiewu słowa Bożego wzrasta dostatecznie wiele zakładanych na całym świecie rodzimych Kościołów partykularnych, obdarzonych własnymi siłami i dojrzałością. Wyposażone we własną hierarchię, pozostającą w jedności z wiernym ludem, i dostatecznie zaopatrzone w odpowiednie środki do prowadzenia w pełni chrześcijańskiego życia, winny wnosić własny wkład w dobro całego Kościoła. Głównym środkiem takiego zaszczepiania Kościoła jest przepowiadanie Ewangelii Jezusa Chrystusa, do której głoszenia Pan posłał swoich uczniów na cały świat, aby ludzie odrodzeni przez słowo Boże łączyli się przez chrzest z Kościołem, który jako Ciało Słowa Wcielonego karmi się i żyje słowem Bożym i Chlebem eucharystycznym” (AG 6).

¹⁶ Zob. tamże, „Wer «Kirche» sagt, sagt «Mission» – jedes «und» ist von übel. Es kann nicht heißen: «Kirche und Mission», es muß heißen: «Mission der Kirche», s. 532.

Ten fragment początkowo nie był obecny w schemacie dokumentu, dodano go dopiero w kolejnej redakcji¹⁷. Można tu znaleźć przynajmniej dwie podstawowe idee lowańskie. Po pierwsze, mowa jest o Kościołach rodzimych, w których władza będzie sprawowana przez miejscowy kler i odpowiednio uformowany laikat. Po drugie, akcent pada na wymiar sakramentalny – Chrzest i Eucharystię jako sakramenty budujące i ożywiające wspólnotę Kościoła.

Teoria *plantatio Ecclesiae* upatruje cel misji w zakładaniu Kościoła. Podobnie dekret *Ad gentes* przypomina, iż, niezależnie od możliwego indywidualnego zbawienia jednostek, celem misji jest wypełnianie zbawczego planu Boga, który nie polega na zbawianiu poszczególnych jednostek, ale stworzenie jednego Ludu Bożego¹⁸. „W ten sposób (...) wypełnia się zamysł Boga, (...) aby cały rodzaj ludzki tworzył jeden lud, łączył się w jedno Ciało Chrystusa, rozbudowywał się w jedną świątynię Ducha Świętego” (AG 7).

W zakończeniu pierwszego rozdziału dekretu misyjnego Sobór przywołuje słowa proroka Izajasza: „Poszerz przestrzeń twego namiotu i rozciągnij płótna twego mieszkania! Nie krępuj się” (Iz 54,2). Ten biblijny fragment wpisuje się w teorię zakładania Kościoła. Celem działalności misyjnej powinno być właśnie rozprzestrzenianie się Kościoła na cały świat, gdyż w ten sposób „powiększa się Ciało Mistyczne aż do miary wielkości według Pełni Chrystusa, a świątynia duchowa, w której Bogu oddaje się cześć w Duchu i prawdzie, wzrasta i jest budowana «na fundamencie apostołów i proroków, gdzie głowicą węgła jest sam Chrystus» (Ef 2, 20)” (AG 9).

Działalność misyjna Kościoła może przybierać różne formy. „Powinna głęboko zapuszczać korzenie w lud” (AG 15) poprzez: tworzenie rodzin przenikniętych duchem Ewangelii, odpowiednich szkół, stowarzyszeń i organizacji, krzewienie miłości pomiędzy katolikami¹⁹. Dekret akcentuje, aby wszystko działo się w duchu ekumenizmu, bez działań noszących znamiona synkretyzmu czy indyferentyzmu. „Wspólnota chrześcijańska od samego początku powinna być tak kształtowana, aby sama mogła, na ile to możliwe, zaspokajać swoje potrzeby” (AG 15). Formowanie dojrzałości młodej wspólnoty kościelnej nie może się udać, bez wychowania do odpowiedzialności za Kościół lokalny rodzimego laikatu. Zadaniem ludzi świeckich, jak podaje dekret, jest „aby na sposób zaczynu, od wewnątrz ożywiali

¹⁷ A.M. Henry, *Bilans misyjny Soboru*, tłum. Z. Doroszowa, „Zeszyty misjologiczne ATK” (ZMis ATK), nr 1, cz. 3, 1974, s. 15.

¹⁸ Tamże, s. 18.

¹⁹ Tamże, s. 20-21.

i porządkowali sprawy doczesne, aby realizowały się one zawsze według nauki Chrystusa” (AG 15)²⁰. Zakładany Kościół musi być głęboko zakorzeniony w naturalnym środowisku ludzkim. Społeczność, wśród której dokonuje się proces budowania Kościoła, musi być właściwie formowana, tak, aby w miarę możliwości mogła zaradzić swoim potrzebom²¹. Obecność rodzimego laikatu w Kościele jest jednym z podstawowych elementów teorii *plantatio Ecclesiae*. Dekret misyjny w tym samym punkcie wymienia pozostałe główne wyznaczniki zakorzeniania Kościoła na danym terenie. Konieczne są rozmaite posługi i funkcje: posługa kapłanów, diakonów i katechetów, osób konsekrowanych, a także wiele innych posług, które charakterystyczne są dla osób świeckich. Głoszenie Ewangelii i zakładanie Kościoła ma się odbywać zarówno przez modlitwę, świadectwo życia, jak i aktywną działalność. Nie wolno zaniechać tego obowiązku (por. AG 15).

W kolejnych punktach dekret bardziej szczegółowo zajmuje się kwestią duchowieństwa młodych Kościołów. *Plantatio Ecclesiae* wymaga istnienia kleru rodzimego, który stopniowo będzie formował strukturę diecezjalną. W ten sposób „Kościół bowiem zapuszcza głębokie korzenie w grupie ludzkiej” (AG 16). Tekst dekretu odwołuje się do dokumentu soborowego o formacji kapłanów, argumentując, iż „to, co w zakresie kapłańskiego powołania i formacji zostało ustanowione przez ten Sobór, powinno być wiernie zachowywane tam, gdzie Kościół jest dopiero zaszczepiany, a także w młodych Kościołach” (AG 16). Dekret wymienia poszczególne wytyczne co do formacji kapłańskiej: połączenie przygotowania duchowego z doktrynalnym i duszpasterskim, życie zgodne z Ewangelią, wierność swojemu biskupowi²². W wychowaniu rodzimego kleru na terenach, gdzie Kościół nie zapuścił jeszcze na trwałe korzeni, niezwykle ważne jest „wychodzenie naprzeciw szczególnemu sposobowi myślenia i działania danego narodu” (AG 16). Inne szczególne rysy, jakie powinna przybierać formacja kapłańska autochtonów, to: umiejętność dostrzegania związków pomiędzy tradycjami i religią ojczystą a religią chrześcijańską, poznanie rodzimej kultury, ustosunkowanie się do potrzeb duszpasterskich danego środowiska. W tym celu alumni miejscowi muszą także dokładnie poznać historię, cel i metody działalności misyjnej Kościoła. Dekret

²⁰ Zob. LG 32. Por. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem* (AA), 18 XI 1965 (tutaj 5-7).

²¹ X. Seumois, *Spolecznosc chrześcijańska*, tłum. I. Pluszczyk, B. Wodecki, [w:] W. Kowalak i in. (red.), *Misje po Soborze...*, dz. cyt., s. 153.

²² Zob. Sobór Watykański II, Dekret o formacji kapłanów *Optatam totius* (OT), 28 X 1965 (tutaj 4, 8, 9).

dodaje, iż studia przygotowujące do kapłaństwa powinny odbywać się w rodzimym środowisku i kulturze. Jednak dalsza formacja niektórych kapłanów, o ile to możliwe, powinna mieć miejsce także na uniwersytetach zagranicznych. W ten sposób rodzimi kapłani zostaną dobrze przygotowani do pełnienia zadań wyższych w hierarchii kościelnej. Jeśli Kościół ma być zakorzeniony na danym terenie, to środowisko musi posiadać własnych kapłanów²³.

Kolejną grupą, jaką wymienia dekret, są katechiści – kobiety i mężczyźni, którzy w różnych sytuacjach głoszą Ewangelię (por. AG 17). Rola katechistów jest niezbędna, szczególnie, gdy weźmie się pod uwagę niewystarczającą liczbę księży na terenach misyjnych. Dlatego też ich formacja musi „odbywać się z nakładem specjalnych starań i być dostosowana do postępu kultury”²⁴. Poza odpowiednią formacją katechiści powinni mieć możliwość spotkania się ze sobą i nieustannie uzupełniania swojej wiedzy oraz dostosowywania jej do zmieniających się realiów. Dekret porusza także kwestię finansową, tzw. *full-time catechists*, czyli katechistów w pełnym wymiarze czasu. „Należy zapewnić im godny poziom życia i zabezpieczenie ekonomiczne w formie słusznej zapłaty. Jest pożądane, aby w odpowiedni sposób zadbać o kształcenie i utrzymanie katechistów, dzięki specjalnym środkom Świętej Kongregacji Rozkrzewiania Wiary” (AG 17). Ojcowie soborowi postulują także, aby niektórym katechistom udzielać misji kanonicznej „w zakresie publicznej celebracji pewnych czynności liturgicznych, aby w sprawach wiary cieszyli się u ludu większym autorytetem” (AG 17). Y. Congar nawiązując do postulatów dekretu sugeruje, iż biorąc pod uwagę potrzeby lokalnych wspólnot, można by ustanowić różne urzędy, w zakresie liturgii, jak i duszpasterstwa misyjnego, w których mogliby uczestniczyć nie tylko kapłani, ale i katecheci²⁵. Kwestia wprowadzenia być może święceń niższych dla katechistów czy też pewna forma nowego *sakramentalium* pozostaje nadal otwarta²⁶.

W procesie zakorzeniania Kościoła na danym terenie konieczna jest obecność instytutów zakonnych. Powinny one być dostosowane do usposobienia i konkretnego charakteru społeczności, wśród których się znajdują. „W młodych Kościołach powinny być kultywowane różne formy życia zakonnego, by ukazywały różne aspekty misji Chrystusa i życia Kościoła” (AG 18). W zależności od charyzmatu danej społeczności mogą także powstawać nowe, rodzime zakony, jednak trzeba

²³ X. Seumois, *Spoleczność chrześcijańska*, dz. cyt., s. 155-158.

²⁴ A.M. Henry, *Bilans misyjny...*, dz. cyt., s. 21.

²⁵ Tamże.

²⁶ X. Seumois, *Spoleczność chrześcijańska*, dz. cyt., s. 159-162.

mieć na uwadze zasadę, aby „nie mnożyć, ze szkodą dla życia religijnego i apostołskiego, zgromadzeń kierujących się tym samym celem apostołskim” (AG 18). Miejscowe powołania do służby zakonnej, podobnie jak powołania kapłańskie, są wyrazem dojrzałości Kościoła na drodze zakorzeniania Ewangelii. Ważne jest, aby zakony powstawały od pierwszych chwil zakładania Kościoła. Z punktu widzenia społecznego obecność sióstr zakonnych na terenach misyjnych przyczynia się do podniesienia godności kobiety²⁷.

Kolejny rozdział dekretu misyjnego poświęcony jest kościołom partykularnym. Znajdujemy w nim szczegółowe wyjaśnienie kwestii zakładania i funkcjonowania młodych Kościołów. Już na samym wstępie Ojcowie soborowi podają główne kryteria, kiedy Kościół jest założony w danym miejscu.

„Dzieło zakładania Kościoła w określonej społeczności ludzkiej jest w określony sposób zakończone, gdy wspólnota wiernych, zakorzeniona już w życiu społecznym i w jakiś sposób dostosowana do kultury miejscowej, cieszy się pewną stabilizacją i trwałością: posiada bowiem własnych, choćby w niedostatecznej liczbie, miejscowych kapłanów, zakonników i świeccich, wspierana jest tymi posługami i instytucjami, które są niezbędne do prowadzenia i rozwijania życia Ludu Bożego pod przewodnictwem własnego biskupa” (AG 19).

Jak określa J. Masson w komentarzu do dekretu *Ad gentes*, mamy w tym miejscu podane warunki, jakie muszą być spełnione, aby zakorzenić Kościół²⁸ – innymi słowy, warunki teorii *plantatio Ecclesiae*. Zakładanie Kościoła nie może opierać się na samej improwizacji. Stabilność wspólnoty to podstawowa cecha oraz związek z Kościołem powszechnym²⁹. Wiąż młodych wspólnot lokalnych z Kościołem powszechnym jest nieodzowna dla ich wzrostu, a wzajemna wymiana wartości przyczynia się do ubogacenia Kościoła lokalnego, jak i powszechnego (zob. AG 19).

Dekret kładzie również nacisk na działalność misyjną nowo założonych Kościołów. Od samego początku powinny one, w miarę własnych możliwości, włączyć się w dzieło misyjne na własnym terenie. Kościół lokalny, choć często jeszcze młody i nadal będący w potrzebie, powinien prowadzić ewangelizację i od samego początku nadać

²⁷ Tamże, s. 162-164.

²⁸ J. Masson, *Dekret o działalności...*, dz. cyt., s. 166.

²⁹ J.M. Goiburú Lopetegui, *Duch misyjny. Vademecum*, tłum. A. Kajzerek, Warszawa 1991, s. 55-56.

swemu duszpasterstwu wymiar misyjny (zob. AG 20). Szczególna rola w głoszeniu Ewangelii spoczywa na miejscowych kapłanach, „niech gorliwie podejmują dzieło ewangelizacji, nawiązując współpracę z cudzoziemskimi misjonarzami, z którymi tworzyliby jedno prezbiterium zjednoczone pod patronatem biskupa, w celu przepowiadania Ewangelii tym, którzy są poza Kościołem” (AG 20). Jeśli to możliwe, to od samego początku, kapłani i świeccy młodych Kościołów powinni wyjeżdżać, jako misjonarze, celem głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła na cały świat. W ten sposób „łączność z Kościołem powszechnym zostanie dopełniona” (AG 20). Włączenie się młodych Kościołów w dzieło misyjne, zgodnie z własną kulturą i kontekstem własnej problematyki, pozwoli im jeszcze bardziej wejść w uczestnictwo powszechnej misji Kościoła, nie na zasadzie pomocniczości, ale równoprawnego partnera w działaniu³⁰.

Po raz kolejny dekret podkreśla rolę laikatu w procesie *plantatio Ecclesiae*. Świeccy nie są zwolnieni z obowiązku misyjnego. Zaangażowany laikat jest warunkiem zakorzeniania Kościoła w rodzimej wspólnoty. „Ewangelia bowiem nie może głęboko zakorzenić się w umysłach, życiu i trudach jakiegoś narodu bez aktywnej działalności świeckich” (AG 21). Aktywność świeckich w działalności misyjnej jest konieczna, gdyż cały Kościół jest misyjny z natury i wszyscy jego członkowie są odpowiedzialni za misję. Sprawa misji nie należy, tak, jak jeszcze przed Soborem twierdzono, do papieża, biskupów i kapłanów, ale do wszystkich włączonych przez chrzest do Kościoła, tak, aby „cały młody Kościół dawał jedno, żywe i mocne świadectwo o Chrystusie, aby w ten sposób stawał się on wyraźnym znakiem zbawienia” (AG 21).

W zakończeniu III rozdziału dekretu jest mowa o nienazwanym wówczas jeszcze procesie, który w latach 70. XX wieku został zdefiniowany jako „teologia inkulturacji”³¹.

³⁰ J.M. van Engelen, *Tendenzen in der Missiologie der Gegenwart*, „Communio”, nr 3, 1974, s. 239.

³¹ Sobór w Dekrecie *Ad gentes* nie używa słowa „inkulturacja”, lecz jedynie opisuje to zjawisko. W encyklice *Redemptoris missio* czytamy, iż inkulturacja to „wewnętrzne przekształcenie autentycznych wartości kulturowych przez ich integrację w chrześcijaństwie i zakorzenienie chrześcijaństwa w różnych kulturach” (RMis 52). Teoria *plantatio Ecclesiae* postulowała zakorzenienie Kościoła w rodzimej kulturze. Inkulturacja idzie dalej, ukazując proces dwutorowo – z jednej strony Ewangelia zostaje zakorzeniona w rodzimej kulturze, a z drugiej – elementy poszczególnych kultur, będące niesprzeczne z orędziem Ewangelii, zostają wprowadzone do Kościoła.

„Ziarno, którym jest słowo Boże, kiełkuje z dobrej, nawadnianej Boską rosą gleby, z niej czerpie soki, przekształca i przyswaja je, aby przynieść obfity plon. Niewątpliwie na wzór ekonomii Wcielenia młode Kościoły, zakorzenione w Chrystusie i zbudowane na fundamencie Apostołów, przyjmują w niezwykłą wymianę wszelkie bogactwo narodów, które zostały dane Chrystusowi w dziedzictwo. Same zaś czerpią ze zwyczajów i tradycji, mądrości i nauki, sztuk i umiejętności swoich narodów to wszystko, co może się przyczynić do wyznawania chwały Stwórcy, objaśniania łaski Zbawiciela i właściwego ukształtowania chrześcijańskiego życia” (AG 22).

W tych słowach brakuje jeszcze ukazania dynamizmu oraz dwukierunkowego charakteru procesu, później nazwanego inkulturacją. Zabrakło podkreślenia, iż nie tylko Ewangelia przejmuje wartości kulturowe, ale i kultura ubogaca się pod wpływem Ewangelii. Jednocześnie dekret przestrzega przed „wszelkiego rodzaju synkretyzmem i fałszywym partykularyzmem” (AG 22).

W dalszej części dekretu misyjnego powtórzona została jedna z głównych tez teorii P. Charlesa, dotycząca obecności rodzimej hierarchii w procesie zakorzeniania Kościoła. Ważne jest, „aby nowa wspólnota chrześcijańska stawiała się Kościołem lokalnym, który we właściwym czasie byłby zarządzany przez swojego pasterza z własnym duchowieństwem” (AG 32).

Recepcja teorii lowańskiej

Obecność myśli szkoły z Louvain w tekście dekretu misyjnego jest ewidentna. Jednocześnie trzeba przyznać, iż Sobór starał się połączyć munsterski cel misji z kierunkiem lowańskim. Głoszenie Ewangelii przeplata się z zakładaniem Kościoła. Już św. Augustyn pisał, iż są one ze sobą ściśle połączone:

„Miasto jest jeszcze w stanie budowy. Wdrapują się pokolenia na szczyty górskie przy pomocy podania ręki tych, którzy głoszą prawdę. Kaleczą się i ranią i tak wchodzą do szczęśliwości wiecznej. Zawsze pozostają w rękach pracowników, dlatego – odpowiednio przygotowane – mogą brać udział w budowie świątyni”³².

³² Cyt. [za:], J. Masson, *Dekret o działalności...*, dz. cyt., s. 122.

Wizja Kościoła według Augustyna (V wiek) przetrwała w różnych nurtach szkół teologicznych, aż do Vaticanum Secundum. Dekret *Ad gentes* przez ukazanie, iż cały Kościół jest misyjny, odchodzi od takiego rozumienia działalności misyjnej. Sobór Watykański II, nazwany pierwszym soborem misyjnym, ukazał Kościół jako prawdziwą wspólnotę misyjną, a misję ukazał w kontekście Bożej ekonomii zbawienia. Przedstawienie Kościoła jako *communio*, czyli wspólnoty różnych wspólnot, a także ukazanie pielgrzymującego Ludu Bożego w służbie Królestwa Bożego, przyczyniło się do przewyciężenia przeszkody w działalności misyjnej, jaką było pojmowanie Kościoła powszechnego na wzór zachodni³³.

Elementy teorii *plantatio Ecclesiae* obecne w dekrecie misyjnym składają się na jednolitą i głęboką wizję Kościoła ukazaną w doktrynie soborowej. Wysiłek podjęty przez Ojców soborowych, zmierzający do uchwycenia autentycznego oblicza działalności misyjnej, nie jest jeszcze ukończony i wymaga dalszych prac i poszukiwań na polu misyjnym. Potrzeba starań,

„by misje, a zwłaszcza działalność misyjna Kościoła zajęły wreszcie właściwe miejsce w studium teologii i by skończyła się epoka, w której misjonarze, misjolodzy i teolodzy stanowili jakby trzy odrębne klany. Wtedy ukaże się w pełnym świetle, z korzyścią dla Kościoła i dla całego świata, czym są naprawdę misje”³⁴.

Działalność misyjna Kościoła, oparta na fundamencie teologicznym, nie może utożsamiać misji z aktywnością różnych przedsięwzięć charytatywnych czy społecznych.

Podczas Soboru Watykańskiego II, ujmując działalność misyjną w kontekście budowania wspólnoty Kościoła (*plantatio Ecclesiae*), nastąpiło jednocześnie otwarcie na dialog ze światem, z jego różnymi kulturami i religiami. „Oznacza to, że misja nie jest już postrzegana w zawężonym sensie, ograniczając się do zbawienia dusz. Owa poszerzona wizja celu działalności misyjnej zostanie stopniowo utwierdzona i rozwinięta w latach następujących po Soborze”³⁵. Dekret misyjny jest

³³ J.M. van Engelen, *Tendenzen in der Missiologie...*, art. cyt., s. 237-239.

³⁴ D. Colombo, *La missione in cerca d'identita*, „Mondo e Missione”, t. 100, 1971, s. 55, tłum. własne.

³⁵ M. Amaladoss, *Teologia misji w świetle dokumentów Magisterium Kościoła od Soboru Watykańskiego II do dnia dzisiejszego*. I Międzynarodowy Kongres Misyjny Zakonu (Cochin, Kerala, Indie), 12-22 stycznia 2006, s. 4. Por. ww2.ofmconv.pcn.net/docs/pl/general/miscon06_india/Teologia%20Misji%20w%20swietle%20

nadal aktualny i mimo, iż od zakończenia Soboru Watykańskiego II minęło niespełna pół wieku, to wiele treści dotyczących misji nie zostało jeszcze wprowadzonych w życie. Kościół musi nieustannie rozwijać działalność misyjną, nie może się od niej uchylać. Bez misji bowiem Kościół nie byłby prawdziwym Kościołem³⁶.

~ • ~

BARBARA ŁYSIK

Recepcja myśli szkoły lowańskiej w dekrete *Ad gentes*

Streszczenie

Sobór Watykański II był przełomowy dla myśli misyjologicznej XX wieku. Nakreślił on kierunek rozwoju działalności misyjnej Kościoła. Dekret misyjny *Ad gentes* nieustannie łączy przepowiadanie Ewangelii z zakładaniem Kościoła; cel misji według szkoły z Münster łączy się tu z celem misji według szkoły z Louvain (AG 6). Jednakże w wielu miejscach dekret misyjny nawiązuje do teorii *plantatio Ecclesiae*: Kościół „powszechnym sakramentem zbawienia”; eklezjologia a działalność misyjna (AG 1); znaczenie wymiaru wspólnotowego (AG 2, 7); ustanowienie hierarchii kościelnej w nowej wspólnotcie (AG 5); duchowieństwo rodzime (AG 16); rola katechistów (AG 17); obecność instytutów zakonnych (AG 18); aktywność laikatu (AG 21). Elementy teorii *plantatio Ecclesiae* obecne w dekrete misyjnym budują jednolitą i globalną wizję Kościoła.

Słowa kluczowe: misje, Sobór Watykański II, Dekret *Ad gentes*, *plantatio Ecclesiae*, szkoła lowańska.

BARBARA ŁYSIK

The Reception of the School of Louvain's Thought in the *Ad gentes* Decree

Abstract

The Second Vatican Council was a landmark for the thoughts of missionary of the twentieth century. It outlined the direction of development for the missionary activity of the Church. The *Ad gentes* Decree

dokumentow%20Magisterium%20Kosciola%20od%20Soboru%20Watykan-
skiego%20II%20do%20dnia%20dzisiejszego.pdf

³⁶ W. Kowalak, *Teologia misji*, „Ateneum Kapłańskie”, t. 72, nr 360, 1969, s. 40.

recurrently connects preaching the Gospel to the establishment of the Church: the purpose of the mission of the School of Münster is coupled with a goal of the mission of the School of Louvain (AG 6). However, in many aspects the missionary decree refers to the *plantatio Ecclesiae* theory: the Church as a “universal sacrament of salvation”; ecclesiology and missionary activity (AG 1); the importance of a Community dimension (AG 2, 7); the establishing of the Church hierarchy in a new community (AG 5); native clergy (AG 16); the catechists’ role (AG 17); the presence of religious institutes (AG 18); the activity of the laity (AG 21). The elements of the *plantatio Ecclesiae* theory present in the missionary Decree – build a unified and global vision of the Church.

Key words: missions, the Second Vatican Council, the *Ad gentes* Decree, *plantatio Ecclesiae*, the School of Louvain.